

GAZETA HANDLOWA

Nr. 237.

Warszawa, dnia 15 (27) października. Środa.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop.
10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się
miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesar-
stwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Re-
dakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego
miejsce po kop. 5.

Biurowisko Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni
pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Berlin, 26 października. Minister skarbu podał się do dy-
misy; dymisyę jego przyjęto.

Paryż, 26 października. Spokojnie; wszystko wskazuje,
że spokojność naruszona nie będzie. „Patrie“ donosi: Rząd tu-
recki odkrył w Albanii i Hercegowinie rozgałęzione z powsta-
niem w Dalmacji w styczności zostające sprzysiężenie. Na-
czelnicy spisku są aresztowani a składy broni i amunicji skon-
fiskowane.

Warszawa, dnia 26 października.

Nie mamy jeszcze wiadomości o przebiegu dnia dzisiejszego
w Paryżu. Telegram zapewne niebawem usunie wszelką niepewność.
Według ostatnich doniesień ze stolicy Francyi, zdawaćby się mogło,
że obawy w ostatniej chwili zmniejszyły się. W obec jednomyślnych
usiłowań pism publicznych i wszystkich nieomal stronnictw politycz-
nych, spodziewano się, że i krańcowe partye porzucą myśl zrobienia
demonstracyi ludowej, że zatem dzień dzisiejszy minie spokojnie.
Przypuszczenie to tym bardziej zdaje się prawdopodobnem, ponieważ
ze strony agitatorów rozpuszczono pogłoskę, że zamierzona w dniu 26
października demonstracya odbędzie się d. 2 listopada. Być może,
że opozycya krańcowa, ze względu na następstwa, jakie starcie mię-
dzy ludem a wojskiem nieochoybie za sobą musiałoby pociągnąć, nie
myśli w ogóle o wykonaniu groźby, lecz puszczaniem pogłosek o na-
stąpić mających demonstracyach, zamierza trzymać rząd w ciągłym
niepokoju. Ponieważ zaś ten ostatni chcąc być na wszystkie wypadki
przygotowanym, trzymać musi w pogotowiu wojsko, taktyka zatem
opozycyi, oparta na niepokojeniu tylko władzy, mogłaby z czasem
armię znieruchomić i okazać się dla widoków krańcowej opozycyi da-
leko skuteczniejszą, niż wywołanie otwartego starcia. „France“ obsta-
je przy doniesieniu przez siebie podanem, jakoby rząd ciała praw-
dawcze na nadzwyczajną sesyę zwołać zamierzał w pierwszych dniach
listopada, jeżeli dzień dzisiejszy minie spokojnie. Krok taki, według

naszego zdania, nie osiągnie zamierzonego celu, gdyż dowodząc z je-
dnej strony braku stanowczości w najwyższych sferach rządowych,
nie rozbroi bynajmniej krańcowej opozycyi, która bądź co bądź dąży
do obalenia władzy cesarskiej. W obec takich dążeń, aż nadto wy-
rażnie występujących, półśrodki do niczego nie doprowadzą, owszem
położenie rządu tylko pogorszyć mogą. Legalne działania opozycyi
w zgromadzeniu prawodawczem będzie dla rządu daleko niebezpiecz-
niejszym niż najgroźniejsze nawet demonstracye ludowe.

Z południowej Dalmacji coraz bardziej niepomyślne dla rządu
austriackiego nadchodzą wiadomości. Pierwsze operacye wojenne
przeciwko powstańcom zupełnie się niepowiodły. Oprócz utraty je-
dnej warowni (na pograniczu Albanii i Czarnogóry położonej) silnie
zagrożone zdaje się być przez powstańców miasto portowe Budua, na
południe od Kattaro położone. Nie ulega wątpliwości, że powstańcy
znaczne otrzymali posiłki z Hercegowiny i Czarnogóry, prócz tego do-
noszą, że czarnogórcy w bliskości granicy austriackiej na równinach
Biełkopolie założyli obóz, do którego książę Nikita przybyć ma dnia
1 listopada. Prasa wiedeńska ze stanu rzeczy w Dalmacji mocno jest
niezadowolona. „Neue freie Presse“ zamieszcza o nim następujące
uwagi, które tu dla objaśnienia powtórzymy: „Osobliwsze — pisze ona,
na polityce i orężu naszym ciąży fatum. Od czternastu dni ludność
obwodu kattarskiego podniosła rokosz, od ośmiu dni skoncentrowane
znaczne siły wojskowe; 22 bataliony piechoty i 4 baterye. Można się
było spodziewać, że to wystarczy do przytlumienia powstania jednym
zamachem. Stało się jednak inaczej, gdyż zamiast o poddaniu się
powstańców słyszymy o przeciwnym zupełnie rezultacie. Działania
wojenne rozpoczęły się dnia 19 t. m. Ostrzeliwano działami wzgórz,
które powstańcy opuścili. Dnia 20 t. m. dano odsiecz warowni Dra-
galy i zaopatrzono ją w żywność. Wieczorem tego samego dnia ko-
lumna pułkownika Fischera stoczyła potyczkę z powstańcami. Tele-
gram nie wzmiankuje o miejscu w którym potyczkę stoczono, lecz do-
daje, że pułk arcyksięcia Ernesta w skutek złej pogody zwinąć był
zmuszony biwak i cofnąć się z Ledenice do Risano. Wczoraj jeszcze
wstrzymaliśmy się od komentowania tej wiadomości, dziś już dłużej
milczeć nie możemy, dowiadujemy się bowiem, że w Tryeście obiegała

O GIELDZIE I SPEKULACYI.

Dwa wyrazy położone w nagłówku artykułu naszego budzą w je-
dnych nienawiść, w drugich uwielbienie: w innych znowu obojętne
wzruszenie ramionami. Nieuprzedzeni dla żadnej z tych ocen, podaje-
my czytelnikom w krótkich zarysach znaczenie giełdy w czasach obe-
cnych; mniemamy bowiem, że przedmiot ten wart w ogólności zastano-
wienia i szczególnie się nadaje do szpalt pisma naszego. *Byrsa* w ję-
zyku starożytnych greków oznaczała skórę zdartą, w łacinie średnio-
wiecznej woreczek skórzany. Wyraz więc *giełda* jako miejsce zgroma-
dzenia się kupców nie pochodzi bezpośrednio z greckiego, ale raczej
z łaciny. Dziwną jest historia tego wyrazu. W piósnce studenckiej
z wieku 15, napotyamy na taki dwuwiersz:

Ich weiss ein frisch Geschlechte,

Das sind die Bursenknecchte.

Pod wyrazem ostatnim, rozumieć należy studentów, burszów.
Twierdzi więc wielu, opierając się na słowniku niemieckim *Grima*, że
pochodzenie wyrazów *bursa* i *börse* jest jednakowe. Rozumie się, że
pokrewne z początku, dziś dwa te słowa odrębne mają znaczenie; bo
ogiełdzie, której pojęcia nie rozdzielamy od pieniędzy, zarówno bur-

sze (studenci) jak ich profesorowie umiejętności politycznych i kame-
ralnych nie wiele wiedzą. Dzienniki wszystkich krajów przepełnione
są sprawozdaniami giełdowymi i obszernymi kurscetlami, w Ameryce
nawet, o ile nam wiadomo, część handlowa i przemysłowa przeważną
odgrywa rolę, — polityka podrzędne zajmuje miejsce. Każdemu więc
ciekawemu nasunąć się musi pytanie: co za cel giełdy i jakie jej zna-
czenie w stosunkach dzisiejszych? Trudno w krótkich słowach dać od-
powiedź na to pytanie; będzie nią treść całego artykułu. Z góry już
jednak musimy wystąpić przeciwko żądającym zniesienia giełdy, jako
największego domu gry w państwie. Rozumowanie tych panów opiera
się na znoszeniu stopniowem domów gry i loteryi w całej Europie;
usuwanie zło mniejsze, wołają, a największe pozostawiając nietkniętem.
Ci ludzie nie wiedzą właściwie co to jest giełda, a mniej jeszcze są
wtajemniczeni w istotę gry giełdowej. Dążeniem naszym nie może
być wzbudzenie w czytelniku szczególnie wysokiego wyobrażenia
o giełdystach; jest to rzeczą czysto podmiotowego zapatrywania.
Rozprawiamy o instytucyi, nawiasowo tylko dotykając ludzi.

Wszystkie papiery wartościowe są albo kwitami obligacyjnemi
na wypożyczoną sumę pieniędzy (wysokość ich ceny zależy od zaufa-
nia w zapłatę i od używalności procentów), — albo są kwitami udziało-
wemi przedsiębiorstwa, a wtedy miarą ich wartości jest trwałość to-
warzystwa i jego dochód. Do pierwszej kategorii należą wszystkie

połóska o zdobyciu przez powstańców jednej z naszych warowni. W połączeniu z odwrotem kolumny pułkownika Fischera wskazuje to, że nie powstańcy przed naszym orężem, lecz oręż nasz przed powstańcami ustąpić musiał. W skutek tego wysłany miał być dziś do fmp. Wagnera, dowódcy w Dalmacji, rozkaz rozpoczęcia natychmiast na nowo działań zaczepnych i zajęcia opuszczonych stanowisk. Jakie atoli podobne rozkazy mogą mieć znaczenie, jeżeli rzecz od początku na złą wprowadzoną została drogą? Od kilku dni już działania się toczą a nagle słychać, że powstańcy zdobyli warownię. Na kim to ciążyć może wina, jeżeli nie na dowództwie? Nie potrzeba zapewne nadmienić, jak nadzwyczajnie byłoby to smutnem." Następnie „Neue freie Presse” zastanawia się nad sprężynami, powstańców podniecającymi i przychodzi do wniosku, że działają oni pod wpływem zagranicznej agitacji i że powstanie obecne ma na celu pozyskanie dla Czarnogóry zatoki katarskiej, będącej najdogodniejszym portem wojennym na wybrzeżach dalmackich. W końcu zaznaczyć jeszcze należy, że po otrzymaniu wiadomości o ostatnich wypadkach w obwodzie katarskim świeże a znaczne posiłki tamże z Tryestu wysłane zostały.

Między Hiszpanią a Portugalią zaszło małe nieporozumienie dyplomatyczne. Rząd hiszpański nie chce przyjąć nowego posła portugalskiego, p. Coros, ponieważ o nominacji jego we właściwym czasie uprzedzonym nie był. Spodziewają się, że spór tak błahy bez trudności załatwionym będzie. Według ostatnich wiadomości z Madrytu uspokojenie kraju robi zadawalniające postępy. Nie słychać już teraz prawie o zbrojnych oddziałach. Powstańcy trzymają się tylko jeszcze w mieście Bejar, wszelako siły ich i tam nie mają być znaczne.

W Paragwaju tyle razy pobity jen. Lopez nie jest jeszcze zwyciężony. Siły jego wynoszą podobno 2000 ludzi i 20 dział. Sprzymierzeni zabierają się do ponownego na pozycje jego ataku. Spodziewają się, że atak nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Peszt, 25 października. Cesarz austriacki rozpoczął dziś podróż na wschód, poprzednio zaś uchwalono na radzie ministrów środki, mające być użyte z powodu wypadków w Dalmacji.

Kattaro, 23 października. Dziś po południu atakowali powstańcy warownię Trinita i Gorazda; wysłano przeciwko nim dwa bataliony i 4 działa. Po trzygodzinnej walce powstańcy ze stratą 30 w zabitych i rannych odparci zostali. Wojska austriackie straciły w tej potyczce 4 zabitych i 1 oficera i 7 szeregowych rannych. W obwodzie Zuppa pokazywać się mają liczne i bardzo dobrze uzbrojone oddziały powstańcze.

Wrocław, 25 października. Według „Gazety Wrocławskiej” król pruski 3 listopada przybędzie do Pszyny (Ples) na Szlązku, dla wzięcia udziału w tamtejszych polowaniach.

Kopenhaga, 25 października. Król szwedzki przybył dziś rano do Helsingör i tam przez rodzinę królewsko-duńską był przyjmowany.

Paryż, 25 października. „Dziennik urzędowy” podaje następujące obwieszczenie prefektury policji: W obec podburzeń, które

pożyczki państwowe, pożyczki miejskie, obligacje okręgów (lub prowincyj), renty, listy zastawne, obligacje dróg żelaznych; do kategorii drugiej należą wszelkie akcje np. akcje dróg żelaznych, banków, kopalni i t. p. W pierwszym razie rękojmnią uiszczenia zobowiązania jest zapewnienie państwa, gminy, okręgu lub też grunt, droga żelazna i t. p.; w drugim razie, t. j. w przedsiębiorstwach przemysłowych, wkładający pewien kapitał mają udział odpowiedni w zysku.

Rozwój przemysłu i kredytu natworzył mnóstwo podobnego rodzaju papierów, a pragnący umieścić na procenta swoje kapitały mają wybór w szeregu całym przedsiębiorstw akcyjnych. Jeden chce mieć pewność i jest zadowolony ze skromnego procentu; drugi znowu poświęca chęci wyższego zysku troskę o wkład; ten dla wysokiego procentu chciałby swoje pieniądze wypożyczyć unii amerykańskiej, ów znowu nie zniósłby wędrowki swego majątku po za kraj ojczysty. Niektórzy chcieliby pieniądze umieszczać wyłącznie w drogach żelaznych, inni znowu zgadzają się na wszelki projekt mogący im przynieść zysk sowity. Wśród tych rozmaitych kierunków występują najrozmaitsze okoliczności i zdarzenia nadające papierom chwilową wartość zmienną. Wiemy bardzo dobrze, że pewne okoliczności mogą nie mieć żadnego znaczenia dla giełdy np. warszawskiej, że możemy je przyjmować obojętnie, podczas gdy te same okoliczności niezmiernie są wagi dla innej jakiej giełdy. Świeżo mieliśmy tego przykłady. Gorączka wiedeńska w zakładaniu banków i grania na różnicę, dotkliwie czuć się dała wielu giełdom niemieckim, naszej prawie nie dotknąwszy. Ale w mniej-

przeszło od miesiąca mają miejsce w celu wywołania demonstracji ulicznych w d. 26 t. m., władze mają obowiązek podać do wiadomości mieszkańców Paryża, iż przedsięwzięte zostały środki, aby ustawom wyjednać poszanowanie oraz zabezpieczyć skutecznie spokojność i porządek. Proszeni są zatem wszyscy dobrze myślący obywatele, aby unikali nierozważnej ciekawości, a to dla tego, by nie byli narażeni na następstwa wyniknąć mogące z zastosowania ustawy z dnia 7 lipca 1848 r. dotyczącej zbiegowisk. Następnie dziennik urzędowy zamieszcza osnowę powołanej ustawy.

Cesarz dziś z rana przybył tu z Compiègne. Ogłoszony ze strony opozycji manifest zyskuje podobno coraz więcej uznanie ludności i zdaje się, że dzień jutrzejszy minie spokojnie. „Constitutionnel” zaprzecza wiadomości jakoby ciało prawodawcze prędkiej niż w d. 29 listopada zwołane być miało. „France” donosi, że władze w dniu jutrzejszym wstrzymają się od użycia wszelkich nadzwyczajnych środków ostrożności.

Miasto jest spokojne i przedstawia zwykłą fizyognomię. Obwieszczenie prefektury policji w niczem giełdy nie zaniepokoiło, i powszechnie się spodziewają, że w dniu jutrzejszym spokojność naruszona nie będzie.

Madryt, 24 października. Narady nad budżetem odroczone zostały do chwili, w której kortezy orzekną o wyborze króla.

Konstantynopol, 24 października. Następcą tronu pruski dziś tu przybył. Sułtan przyjmował go w pałacu Beglerbeg.

Bukareszt, 23 października. Wiadomość o zaręczynach księcia rumuńskiego w całym kraju z największą przyjęta była radością. (Nordd. Allg. Zig., Ind. Bl.)

Telegrams Handlowe.

Szczecin, 25 października. (Targ zbożowy). *Pszemica* w miejscu 56—64½; z dostawą w październiku 63½, na wiosnę 64½. *Żyto* w miejscu 46½—49; z dostawą w październiku 46½, w październiku i listopadzie 45, na wiosnę 42.

Paryż, 25 października. *Mąka* z dostawą w październiku 57.75, w listopadzie i lutym 56.25, w maju i sierpniu 58.75.

Hamburg, 25 października. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *żyte* w miejscu bardzo spokojnie, na wywóz interes słaby; na dostawę ceny *pszenicy* słabe, *żyta* mocne. *Pszemica* z dostawą w październiku za 5,400 \mathcal{L} 114, w październiku i listopadzie 112, w kwietniu i maju 113. *Żyto* z dostawą w październiku za 5,000 \mathcal{L} 82½, w październiku i listopadzie 81, w kwietniu i maju 80. W *owsie* spokojnie. Interes w *okowicie* spokojny, w miejscu 20½; z dostawą w październiku 20½, w listopadzie 20½, na wiosnę 20½. *Kawy* ceny mocne; sprzedano 3,725 worków Santos, 10,900 wor. Rio przybywa. *Cynk* bez obrotu. *Oleju skalnego* ceny mocniejsze, w miejscu 15½; z dostawą w październiku 15½, w listopadzie i grudniu 15½; piękne powietrze.

Amsterdam, 25 października. (Targ zbożowy). *Pszemica* bez obrotu. *Żyta* w miejscu ceny niezmiennione; z dostawą w październiku 194, marcu 194. *Rzepak* z dostawą w październiku 77, w kwietniu 80½.

szym daleko stopniu jawiące się przesilenie na giełdzie petersburskiej, już znacznie większy odgłos u nas znajduje. Zbytecznym byłoby się rozwodzić jak znaczny wpływ na nas wywiera stan operacji na giełdzie berlińskiej. W pewnej mierze na papiery wartościowe wpływa współczucie lub niechęć dla kredytu tego lub owego państwa. A ileż jest zdań, ileż przypuszczeń i nadziei rozwoju wypadków; to powoduje najróżniejsze kombinacje i wpływa niesłychanie na chwiejność papieru. Tę chwiejność i mozaikę poglądów możnaby figurycznie porównać do morza, na którego powierzchni fale już się wzbijają w górę już na dół opadają.

Otóż, owa olbrzymia różnorodność poglądów, wpływów, kombinacji, sympatyj, owa różnorodność, powtarzamy, zgromadza i łączy się w jednym ognisku—*giełdzie*. W tem to ognisku jawią się chęci kupna lub sprzedaży papierów wartościowych; każdy papier znajdzie tam nabywcę i zbywcę,—obroty zależą od wypadków dziennych zmieniających wartość papierów. Kurs papierów, ogólnie biorąc, zniża się lub podwyższa wedle przypływu lub odpływu zasobów pieniężnych. Handel papierami jest tylko pośrednikiem dla biorących w nim udział; jak wszelki handel stara się uprzedzić potrzebę mającą nastąpić. Kupuje, jeżeli się spodziewa, że będą kupowali; sprzedaje, jeżeli przeczuwa, że nastąpi przeważnie chęć zbywania.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Antwerpia, 25 października. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie w miejscu spokojnie. (Olej skalny). Rafinowany typowo-biały w miejscu 59½; z dostawą w listopadzie i grudniu 59, w styczniu i marcu 57.

Brema, 25 października. (Olej skalny). Standard white w miejscu 7½ — ⅞, ładunki październikowe 7½ — ⅞; ceny mocne.

Londyn, 25 października. (Targ zbożowy). Targ dosyć odwiedany. W pszenicy interes powolny, ceny od poniedziałku niezmiennione. Jęczmienia ceny mocniejsze. W owsie interes łaby, pomimo podwyżki cen w ciągu tygodnia o 3 p. W mące bardzo spokojnie.

Liverpool, 25 października. (Bawełna). Obroty wynoszą 12,000 bel. Żądania dobre.

Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12, fair Dhollerah 9, middling fair Dhollerah 8½, good middling Dhollerah 8½, fair Bengal 7½, new fair Oomra 9½, good fair Oomra —, Pernam 12½, Smyrna 9½, Egiptia 12½, Oomra w maju dowieziona —.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Petersburg, 22 października. (Witt i spółka). Powietrze jak na obecną porę roku bardzo łagodne. Za fracht do Lubeki płacono 10 tal. i 10%, do Rotterdamu i Amsterdamu fl. hol. 30 i 15%, do Dunkierki i Antwerpii fr. 50 i 15%, do Szczecina płacono ostatnio tal. 5 i 10%. W naszym interesie wywozowym mało ożywienia, chociaż na żeglugę niedługo jeszcze liczyć można.

Zapasy łoju dochodzą do 12,000 beczek. Wiadomości dotychczasowe każą się spodziewać znacznych dowozów; pierwsze zakupy na targach łoju rosyjskich zakontraktowano po cenach wysokich. Pomimo tych okoliczności pomyślnych dla artykułu naszego ceny łoju pod naciskiem cen niższych londyńskich, przy braku żądań do Niemiec, dalszego doznały obniżenia. Prima żółty łoż świeczny zbywano w początku tygodnia po rs. 54½—54, po tej ostatniej cenie zakupiono 200 beczek samarskiego. Obecnie prima żółty łoż świeczny w miejscu rs. 54½—rs. 54½, ukraiński rs. 56—57 notują. Tylko 80 beczek znajdowało się na targu prima białego łoju do wyrobu mydła, żądano za nie rs. 55½, żółtawy można było nabyć po rs. 54. Z dostawą w sierpniu r. 1870 za prima żółty łoż świeczny żądano rs. 57 z zadatkiem rs. 3. Wywieziono dotychczas 36,015 beczek (w roku zeszłym 58,574 beczek łoju).

Potażu kupiono w tym tygodniu około 800 beczek prima kazańskiego po rs. 24½—24½ a w końcu po rs. 25 na wywóz. Teraz ceny się mocno trzymają na rs. 25. Prima popiół drzewny płacono po rs. 26—27. Na dostawę w roku przyszłym nic nie zakontraktowano, z małym wyjątkiem na dostawę w czerwcu i lipcu. Handlarze rosyjscy dotychczas nie wystąpili z żądaniami swojemi. Wywieziono dotąd 16,200 beczek (w r. z. 18,346 beczek). Zapasy wynoszą 1800 beczek potażu i 600 beczek popiołu drzewnego.

Konopie czyste rs. 36, brak rs. 32½, półczyste rs. 30½—za towar pośledni odchodzący do Anglii. Dobry zaś towar idący do Niemiec płacono czyste rs. 37—rs. 41, brak rs. 33—rs. 35, półczyste rs. 33.

Berlin, 22 października. (Wełna). I w tygodniu ubiegłym obroty były nader ożywione; zawdzięczamy to głównie nieustającym żądaniom wełny czesanej. Sprzedano jej około 900 cetn., meklemburskiej po 46—49 tal. do Szwajcaryi, 150 cetn. takież do Niemiec południowych. Sprzedano także małą partję pomeraniańskiej po 50 tal. na rachunek przedzalni nadreńskiej i 150 cetn. starej rosyjskiej po tal. 30 przedzalni tutejszej. Później wybrał sobie jakiś fabrykant rosyjski około 200 cetn. wschodnio i zachodnio-pruskiej wełny sukiennej po tal. 50, a jakiś szkot 200 cetn. różnego gatunku wełny garbarskiej. Prócz tego sprzedano kilkaset cetnarów dobrej pomeraniańskiej jednostrzyżnej i ordynaryjnej na rachunek nadreński. Ponieważ sukiennicy krajowi żywszy w obrotach wzięli udział i przynajmniej 800 cetn. rozmaitej wełny kupili, ogół więc ilości sprzedanych w tygodniu ostatnim wynosi blisko 2600 cetn. Nowe dowozy, szczególnie z Meklemburga, uzupełniły składy nasze.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Urodzaje w gub. siedleckiej: W roku bieżącym w gub. siedleckiej urodzaj żyta, zboża jarego, grochu, ziemniaków i ogrodowizn był zadawalniający. Niedopisała pszenica, której urodzaj był bardzo mierny. Sprzet zboż pomimo niestalej pogody w ogóle pomyślnie dopełniono. Robotnikom podczas żniwa płacono od 20—35 kop. dziennie, z keniem od 50 kop. do 1 rs.

— Droga żelazna Brzesko-Smoleńska. Inżynierowie upoważnieni przez p. Szepelera, który otrzymał pozwolenie na dokonanie badań pod rzezoną drogę, przystąpili już do jak najstaranniejszych prac na całej linii jednocześnie. Badania te dokonywają trzy partye: od Brześcia, Mińska i Smoleńska. Każda partya dokonywa badania w obie strony czyli z dwóch przeciwnych końców swęj sekcji. Wiadomo, iż poprzednio z polecenia rządu były już dokonywane studia téj linii, lecz inżynierowie p. Szepelera wytykają w rozmaitych miejscach całkiem nowe kierunki. Tak np. pomiędzy Brześciem a rzeką Szczarą badania dokonane z polecenia rządu wskazały kierunek wzdłuż nasypki drogi bitęj; p. Szepeler zaś wybrał kierunek z Brześcia do tejże rzeki przez miejscowości bardziej wyniosłe i zaludnione, tak iżby droga żelazna przechodziła między Kobryniem i Prużanami w kierunku prostym na miasteczko Kraszyn. Spodziewać się należy, że badania te wskażą kierunek stanowczy linii brzesko-smoleńskiej. Ministrowie wojny i komunikacji wybrali stanowczo kierunek téj linii na Orszę nie zaś na Mobilew. Dla Mińska głównie przedstawia się przyjazna przyszłość, gdy główne linje dróg żelaznych brzesko-smoleńskiej i sebastopolsko-libawskiej przyjdą do skutku i w mieście tem przecinać ją będą. Mińsk ze względu na swe położenie geograficzne i handlowe stać się wtedy może nie tylko stacją pierwszj klasy, ale i składem wagonów, machin, siedliskiem warsztatów i licznych fabryk.

— Droga żelazna. „Gazeta Szlązka” podaje jako wiadomość niezawodną, że ks. Biren Kurlandzki stanął na czele komitetu, który podjął się budowy koncesyonowanej drogi żelaznej z Oleśnicy przez Syców do Kępna jako najprostszj komunikacji między Wrocławiem a Warszawą. Koncesya na przedłużenie téj drogi na terytorium Królestwa Polskiego do Łodzi ma być, jak powiadają, wkrótce udzielona.

OGŁOSZENIA.

Dyrekcya Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że do dnia 15 (27) listopada roku bieżącego przyjmowane będą przez naczelnika kancelaryi dyrekcyi, lub mogą być nadsyłane franco do bióra dyrekcyi deklaracje opieczetowane, na dostawę w 1870 roku 18,000 sztuk szyn żelaznych dla dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Każda szyna ma mieć długości 21 stóp angielskich.

Deklaracje opatrzone być winny napisem:

„Deklaracya na dostawę w roku 1870 szyn żelaznych dla dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.”

Otwarcie deklaracji nastąpi w dniu 15 (27) listopada roku bieżącego o godzinie pierwszj po południu, w sali sesyjnalnej dworca drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej—w obec deklarantów, o ile się zgłoszą.

Deklaracje po upływie oznaczonego terminu złożone, przyjęte nie będą.

Szczegółowe warunki dostawy szyn, na żądanie, będą przesyłane bezpłatnie przez bióra dyrekcyi.

Warszawa, dnia 10 (22) października 1869 r.

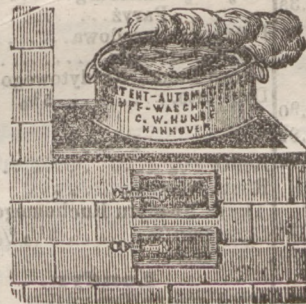
(Nr 552—1—3)

Patentowany automatyczny

PAROWY KOCIOŁ

do prania białizny

z fabryki C. W. Künde w Hannoverze.



Kocioł ten jest najważniejszym wynalazkiem obecnego wieku, przechodzi bowiem wszystkie inne metody prania i do nich należące Aparata.

Maszyna ta oczyszcza każdą delikatną webę, bez mocołu i bez użycia środków chemicznych, tylko przy pomocy zwycajnego mydła i wody.

Główna Agencya dla Królestwa Polskiego w Domu Handlowo-Komisowym

J. JULIUSBURGER & Co.

Krakowskie-Przedmieście Nr 33, nowy.

(Nr 547—1—6)

BUCHALTER wolny parę godzin dziennie od zajęć, poszukuje takowego, mianowicie do uregulowania ksiąg handlowych w polskim lub niemieckim języku za miernem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość w Redakcyi Gazety Handlowej. (13301)

Kaszel kurczowy.

Panu dostawcy nadwornemu Janowi Hoff w Berlinie.
Pottschach, 20 września. Pański ekstrakt słodowy uleczył mój kaszel kurczowy a oddychanie znacznie ułatwił. v. Gruner, naczelny inżynier. — Nietylko pański ekstrakt słodowy ale i pańska czekolada słodowa okazała się nadzwyczaj zbawienną. Dr. H. Gerson, w Filehne. — Cukierki słodowe na piersi okazują się najlepszym środkiem na kaszel. — Pańskie cukry słodowe na piersi muszę znowu zamówić. A. Wiese, w Merseburgu.

Nabyć można w handlach win pod firmą **Simon i Stecki**, dawniej J. L. Flatau, przy ulicy Granicznej Nr 14 i Nowy-Swiat Nr 13.
 (Nr 584) (13473)

Expedycya Gazety Handlowej,

przyjmuje wszelkiego rodzaju ogłoszenia i annonse dla gazet zagranicznych i w Cesarstwie wychodzących. (11630)

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralskiej, Nr. 195 naprzeciw Banku
 nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego „Robinsa i Komp.” z Londynu.
 CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”
 GLINY ogniotrwałej
 KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
 TEKTURY smółcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.
 (Nr. 504) (1771)

Kursa telegraficzne.

(Agencji Rudolfa Okret).

Petersburg, dnia 26 października.	z dnia 26		z dnia 29	
	za rubel srebrny		za rubel srebrny	
Weksle na Londyn 3 mies.	—	295 29 1/2	—	295 29 1/2
ditto „ Hamburg 3 „	—	26 5/8	—	26 5/8
ditto „ Amsterdam 3 „	—	148 1/2	—	149
ditto „ Paryż 3 „	—	310	—	310
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—
5 ta Pożyczka Stieglitza	—	109 1/2	—	—
6 ta „	—	—	—	—
7 ma „ Rotschilda	—	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	151 1/2	—	153
1866	—	148	—	149
5 0/0 Bilet Bank, 1e —, 2e.	—	87 1/2	—	87 1/2
Akcyje Wielkiego Towrz. dróg żel.	—	147 1/2	—	148 1/2
Obligacye	—	—	—	—
Akcyje dr. żel. Warsz. Terespolskiej	—	—	—	—
Wiedeńskiej	—	—	—	—
5 0/0 Listy Zastawne Ruskie	—	102 1/2	—	102
Imperyaly 663	—	—	—	—
Dyskonto 6 1/2 0/0	—	—	—	—

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 27		z d. 26
	żądani.	placono	
Półimperial. Rs.	—	—	—
Napoleonodor. „	—	—	—
Dukat ważny. „	—	—	—
Rubel srebrny. „	—	—	—
Talar pruski. (— 6/0) „	—	119	—
Gulden Austriacki. (— 0) „	—	66	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	91.29	90.96	90.80
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	90.12	89.62	89.80
4 0/0 Listy likwidacyjne.	75.21	74.80	74.89
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100.50	100.	100.
Oblig. Skarbowe rs. 100.	86.70	85.67	—
cząstkowe zlp. 500.	—	—	—
Gertyń. ban. A. zlp. 300.	—	—	—
„ „ B. 200 op. kup.	—	—	—
„ ditto bez proc.	—	—	—
Akcyje kol. żel. W. W. 0/0.	loso	wanie	—
3 0/0 oblig. W. W. 500 fr.	loso	wanie	—
Akcyje kol. żel. W. B.	71.50	—	—
Akcyje Żeg. Par. rsr. 100.	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr.	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr.	—	—	—
5 0/0 bil. Pań. 100 rsr. op. kup.	—	—	87
4 0/0 metal. za sier.	101.50	101.	101.25
ditto za luty	102.	101.50	—
5-ta pożyczka	—	—	—
6-ta „	—	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	—	—
kolei żel. za 125 rs.	—	—	—
4 1/2 0/0 obl. dtto 2000 f. 500.	—	—	—
5 0/0 poży. rossyjskiej z r. 1864,	—	—	—
„ „ 1866 „	—	—	—
5 0/0 Listy zastawne rossyjskie.	103.	102.50	102.33
5 0/0 Akc. kol. żel. W. Teres.	—	—	—
Oblig. ditto ditto.	—	—	—
5 0/0 „ Fabr. Łódzkie.	101.50	—	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (13 1/2) 131	118.12	117.90	117.90
ditto krótki (—) „	—	—	117.82
Gdańsk dit. dit. (—) „	—	—	117.82
Moskwa 100 rs. 1 emis.	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki.	—	—	—
ditto 1 mies.	99.50	99.33	99.33
Wiedeń 150 fl. 2 m. (10 8 2/3) —	97.80	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto.	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies.	8. 8	8. 7	—
Paryż 300 fr. 2 mies.	96.60	96.37	96.30

Wartość kuponu List. zast. 137 1/2. L. likw. 162 2/3

Obl. sk. 28 3/4 oż. prem. 1 em. 143 1/2, 2 em. 59 2/3.
 Kursy walut zagranicznych dziś silniejsze, obroty w weklach bardzo małe. Listy zast. i Listy likw. więcej były ofiar. Met. placono niżej. Listy zast. rus. wyżej.

Kursa telegraficzne.

(Agencji Rudolfa Okret)

Berlin, dnia 26 października.	z d. 26		z d. 25
	z d. 26	z d. 25	
Bilety Banku Rossyjskiego 90 rs.	76	75 1/8	—
Wexle na Warszawę z tet. kr. dtto	75 1/2	75 5/8	—
dtto „ Petersburg 3 tyg. za 100r.	83 3/8	83 5/8	—
dtto „ „ 3 mies. dtto	82 1/8	82 1/8	—
dtto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.23 3/8	—	—
dtto „ Paryż 2 „ 300 fr.	81	—	—
dtto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	150 1/4	—	—
dtto „ Wiedeń 2 „ za 150 zlr.	81 7/8	82	—
Listy zastawne 4 0/0. za 90 rs.	67 7/8	68	—
Listy likwidacyjne.	56 1/2	56 5/8	—
Obligacye skarbowe 4 0/0. dtto	67 1/2	67 1/2	—
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	92 1/2	93 3/8	—
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej.	—	—	—
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiej	79 1/8	79 1/8	—
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	57 1/2	57 3/8	—
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg.	—	—	—
1-sza pożyczka premiova z r. 1864	119 1/4	119 3/4	—
2-ga „ „ z r. 1866	116 1/4	117	—
5 0/0 Pożyczka Stieglitza.	67 1/4	—	—
5 0/0 Listy Zastawne Ruskie.	80 1/4	—	—
Żyto na targu ... (za wispelz 2000	49	48	—
dtto „ dostawę. f. cel. czyli 2442	48 1/8	47 1/2	—
Dyskonto. 5 0/0	—	—	—
Wiedeń.			
Wexle na Londyn.	122.80	122.80	—
„ „ Hamburg.	—	90.50	—
„ „ Paryż.	48.80	48.80	—
Pożyczka Narodowa.	69.10	69.	—
5-proc. Metaliki.	—	59.50	—
Akcyje Banku Kredytowego.	244.50	240.	—
Dyskonto. 5 0/0	—	—	—
Paryż.			
Renta 3 0/0.	71.50	71.50	—
Renta włoska.	53.30	53.30	—
Akcyje Kredytu Ruchomego.	207.	213.	—
Dyskonto. 2 1/2 0/0	—	—	—
Londyn.			
3 0/0 Papiery (Consols)	93 5/8	93 1/4	—
Dyskonto. 1. 2 1/2 0/0	—	—	—

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 27 października stop 3 cali 11.
 Pochmurno.

Targi Warszawskie

z dnia 27 października.

	Czet-wert		korzec	
	rs. i k.	rub. rs. i kop.	rs. i k.	rub. rs. i kop.
Pszenica od 240 — 250 funt	10 80	5 85	6 75	—
Żyto. od 230 — 240 „	6 32	3 77 1/2	3 95	—
Jęczmień 4 i 2-rzędowy.	—	—	—	—
Owies.	3 50	2 5	2 15	—
Trzka.	—	—	—	—
Rzepak letni.	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy.	—	—	—	—
Siemie lniane.	—	—	—	—
Groch polny.	—	—	—	—
„ cukrowy.	—	—	—	—
Kasza jagiana.	—	—	—	—
„ jęczmienna.	—	—	—	—
„ gryczanna gruba.	—	—	—	—
„ drobna.	—	—	—	—
Aka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—
„ „ I.	—	—	—	—
„ „ II.	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. i i 2 „	—	—	—	—
Warzywa: Kartofle.	1 44	88 1/2	90	—
Buraki.	—	—	—	—
Kapusta zwyczaj. pud	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—
ditto solone. pud	—	—	—	—
Olej rzepakowy. pud	—	—	—	—
Olej lniany. pud	—	—	—	—
Śledzie szkockie. beczka	—	—	—	—
„ angielskie. beczka	—	—	—	—
Siano. pud	—	27 1/2	30	—
Śłoma. pud	—	22 1/2	25	—
Orzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—
„ mięk. ditto	—	—	—	—

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.
 Pszen. 200, Żyto 500, Jęczm. —, Owsa 500 kor.

Cena Okowity dnia 27 października.

Wiadro od rs. 3 kop. 83 1/2 do rs. 3 kop. 88 1/2
 Za garniec do rs. 1 k. 25 do rs. 1 kop. 26 1/2

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:
 Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; — do Lublina o godz. 1 popoł., karetka; — do Łomży o godz. 2 popoł., karetka; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; — do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., karetka. Oprócz tego wyprawiana zostaje:
 W Czwartek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe wózkowa; — do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; — do Brześcia o godz. 6 po poł., wozowa.

WYDZIAŁ GÓRNICZWA

w Królestwie Polskiem

podaje do wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29 czerwca roku bieżącego Nr 519, odbywać się będą licytacje przez deklaracje opieczetowane w Zarządzie Górnicy Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, w Królestwie Polskiem, gubernii Petrokowskiej w dniach: 27, 28, 29 i 30 października (8, 9, 10 i 11 listopada) 1869 roku, każdego dnia o godzinie 11-ej z rana, na sprzedaż żelaza i innych wyrobów, w partjach od 40—12,000 rubli wartości, od cen oznaczonych w dołączonym do warunków licytacyjnych wykazie.

Ogólna wartość tych wyrobów wynosi około rs. 160,000.

Życząc ubiegać się na licytacji o kupno tych wyrobów, partjami wskazanymi w wykazie do warunków załączonym, obowiązani są przed dniem i godziną do licytacji oznaczoną złożyć oddzielną na kupno każdej partji deklarację w ruskim lub polskim języku i dołączyć do deklaracji wadium gotowizną, listami likwidacyjnymi, albo innymi papierami publicznymi Cesarstwa i Królestwa lub też listami zastawnymi Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, po cenie ich imiennej, w sumie wyrównywającej 1/2 części sumy na praetium oznaczonej, za tę wystawioną na sprzedaż partję, którą kupić zamierzają.

Wymienione papiery publiczne i kredytowe powinny mieć należące do nich kupony bieżące.

Na koszt ogłoszeń należy złożyć gotowizną sumę wyrównującą 1/2 procentu sum wskazanym w dołączonym do warunków wykazie, od których mają się licytacje rozpocząć.

Deklaracje do których nie będą dołączone wyżej wskazane wadium i gotowizna na koszt ogłoszeń, skrobaue i z zastrzeżeniami uznane będą za nieważne.

Wzór do deklaracji.

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 27 września roku bieżącego Nr 2887, podaję uniejszą deklarację, że obowiązuję się kupić partję wyrobów N. N. z magazynu tego a tego z postąpieniem od cen na praetium oznaczonych procent N. N. wyraźnie poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnymi objętym, które są mi wiadome.

Przytem dołączam:

a) na wadium rs wyraźnie rubli srebrem

b) na koszt ogłoszeń kwotę taką a taką, — wyraźnie

W razie nieutrzymania się na licytacji kwoty rzezone sam odbiorę, albo za pośrednictwem upoważnionego.

Stale moje zamieszkanie w N. najbliższej stacyi pocztowej N., a jeżeli w Warszawie lub innem znaczniejszym mieście, w takim razie wskazać ulicę i numer domu.

Pisałem w N. dnia miesiąca 1869 roku (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).”

Każda deklaracja pisana być winna na stemplu ceny kop. 30, zapieczetowana lakiem i zaadresowana: „Do Naczelnika Zakładów Górnicy Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, gubernii Petrokowskiej, deklaracja na kupno partji żelaza lub wyrobów, wystawionych na sprzedaż takiego to dnia, miesiąca i roku;” oraz złożona przed 11 z rana, w dniu do licytacji oznaczonym, w sali posiedzeń Zarządu Górnicy Okręgu Zachodniego.

Szczegółowe warunki przejrzeć można codziennie, z wyłączeniem świąt i dni galowych, w biurach Wydziału Górnictwa w Warszawie, i Zarządu Górnicy Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, gubernii Petrokowskiej.

Przytem podaje się do wiadomości powszechniej, że po ogłoszeniu licytacji, sprzedaż w Zakładach Górnicy Okręgu Zachodniego, będzie wstrzymana do mającej nastąpić licytacji w marcu 1870 roku.

г. Варшава, дня 27 Сентября 1869 года.

Завѣдывающій Горнымъ Департаментомъ Антиповъ.

Начальникъ Отдѣленія Козарскій.

Правитель Канцеляріи Бригевичъ.

(Nr 523 3-3)

(D. W.)

PLYTY gumowe z płótnem i bez płótna, każdej grubości po rubli srebrem i kopiejek 10 za funt.
SZRUBY pakunkowe i węże gumowe z płótnem i bez płótna wszelkich rozmiarów.
PASY gumowe, **KISZKI** parciane gumowane.
WĘZE do ściągania piwa, **WĘZE** z drutem spiralnym do sikawek.
KRAZKI do wodokazów, **BURKI** gumowe gazowe.
TEKTURA asfaltowa, **SMOLA** po rubli srebrem 6 1/2 za beczkę.
LATY drewniane trojkańczone, dwanaście stóp długie, kopa rs. 10.

Po cenach fabrycznych.

KRAFT & HUSZ

ulica Długa Nr 586b.

(Nr 491)

(5241)

RUSKIE

Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia

w Petersburgu,

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw *stratom od ognia* pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem pozwolenie Rządowej Instytucji assekuracyjnej stosownie do postanowienia Komitetu Urządzącego z dnia 6 (18) września 1868 r. *nie jest więcej wymaganem.*

Generalny Agent *Mikołaj Rotwand.*

Biuro przy ulicy Elektoralfiej w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniej 745/6) obok Gmachu Bankowego.

(Nr. 502)

(16601)

SACHSE & C^o.

BIÓRO ANNONSOWE

W WARSZAWIE,

ulica Danielewiczowska Nr 619.

Zawiadamiamy szanowną publiczność, iż urządziliśmy w tutejszym mieście

JENERALNĄ AGENTURĘ naszego **BIÓRA ANNONSOWEGO**

i upoważniliśmy **Expedycję Gazety Handlowej** do przyjmowania wszelkiego rodzaju ogłoszeń pod temi samymi warunkami, jak bióra nasze w Lipsku, Stutgardzie, Kaselu, Kolonii, Monachium, Heilbronie, Manheimie, Ulmie, Würzburgu, Norynberdze, Bernie, New-Yorku (John Street 40) i Rotterdamie; i polecamy naszą nową filię szanownym interesantom.

Sachse & C^o

w Wrocławiu, *Expedycja Annonsov.*

Odwołując się na powyższe ogłoszenie PP. Sachse & Co. w Wrocławiu, polecamy się publiczności interesowanej, przyjmowaniem ogłoszeń do wszystkich zagranicznych gazet po cenach oryginalnych.

Expedycja Gazety Handlowej.

(Nr 512-3-3)

(12394)

„CAISSE PATERNELLE”

Towarzystwo ubezpieczeń na życie,

Kapitały pośmiertne, sumy posagowe, renty etc.

Założone w Paryżu 1841 r.,

posiadające, według bilansu za rok 1867, przeszło

70,000,000 Fr.

Przyjmuje ubezpieczenia na *życie*, jako to: *kapitały pośmiertne, summy posagowe i renty* w granicach prawem dozwolonych.

Regulowanie i wypłata odbywa się na zasadach sprawiedliwych, z wszelką możliwą szybkością, o czem 30-to letnia blisko działalność i nieograniczone zaufanie jakim Towarzystwo się cieszy, najlepiej przekonywa.

Na żądanie udzielam każdego czasu objaśnienia, warunki i prospekta.

Biuro tymczasowe mieści się przy *Zakładzie Rolniczym* podpisanego, *ulica Miodowa Nr 494*, obok Kościoła Przemienienia Pańskiego.

Generalny Agent

HERMAN GOLDENRING.

(Nr 503)

(6118)

UBEZPIECZENIA

SUM POSAGOWYCH,



OD OGNI I GRADU,

RENT DOŻYWOTNYCH,

ORAZ

KAPITAŁÓW POŚMIERTNYCH,

z kombinacjami w kraju naszym dotychczas nieznanymi
w Gesarsko-Królewskim uprzywilejowanym

TRYESTENSKO-WENECKIEM TOWARZYSTWIE UBEZPIECZEŃ

„ASSICURAZIONI GENERALI”

założonem w roku 1831,

zostającym pod kontrolą właściwych rządów,

zaś w roku 1857 przez rząd Królestwa Polskiego, mieszkańcom tutejszo-krajowym przez pisma publiczne, jako *na zaru-*
fanie zasługujące, wskazywanem.

Fundusz gwarancyjny Towarzystwa

w większej części na nieruchomościach ulokowany, wynosi, podług bilansu za rok 1868, blisko

30 milionów guldenów austriacką monetą,

a mianowicie:	Kapitału zakładowego	4,200,000
	Kapitału rezerwowego	1,295,240
	Funduszu rezerwowego na pokrycie bieżących ubezpieczeń	15,174,687
	Rocznego dochodu ze składek i procentów	9,295,918
	Suma przez Towarzystwo po koniec 1868 roku tytułem wynagrodzeń, wypłaconą dochodzi	guldenów austr. 72,500,000.

Zaś coroczne obniżenie składek przy ubezpieczeniach kapitałów pośmiertnych
wynosi w przecięciu 48 1/4 %.

Bliższe informacje udzielają: Akredytowany Reprezentant Towarzystwa, Główny Inspektor

JULJUSZ K. OSTROWSKI.

Ulica Senatorska (plac Resursy Kupieckiej Nr 471c.) oraz upoważnieni PP. Agenci w Warszawie i na prowincyi.

(Nr 540 - 1 - 6)

ZNACZNE OBNIŻENIE CEN!

EXTRAKT MIĘSNY

LIBBIGA

Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI

(Fräy-Bentos)

oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrz-
ne jest podpisem Professorów Barona J. v. Lie-
big i M. v. Petenkofer, jako rękojmia
dobroci i tożsamości gatunku.

Otrzymał dwa złote medale na
Wystawie Paryżkiej roku 1867 i w Ha-
wrze 1868.

J. Liebig

M. v. Petenkofer

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po cenach de-
talicznych.

1 \mathcal{L} ang. w słoiku
Rs. 3 kop. 7.

1/2 \mathcal{L} ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 90

1/4 \mathcal{L} ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 05

1/8 \mathcal{L} ang. w słoiku
Kop. 55.

Składy główne w Warszawie u PP. Aug. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, J. Mrozowskiego, J. Riedel, St. Rozma-
nith, A. Stepkowskiego, Sowińskiego i Szulca, Ludwika Spiessa i w trzech składach herbaty Leona Krupeckiego.

Sprzedają hurtową w domu handlowym **J. FREIDER i Spółka**, w Warszawie, ulica Senatorska

Nr 468/9.

(Nr 505)

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

TRZYKI

czystej krwi Negretti są do sprzedania od dnia 1 listopada roku bie-
żącego w zarodowej otczarni dobr Umiejów, w powiecie Tureckim
Cena takowych umiarkowana, lecz stała.

(12929)

(Nr 530 - 3 - 3)

SKŁAD GŁÓWNY PAPIERU

z fabryki w Jezierznie,

przeniesiony został z Banku Polskiego do domu Wgo Ungra przy uli-
cy Nowolipskiej, wprost Dzikiej, i mieści się w tym samym lokalu,
w którym była kasa dyrekcji ubezpieczeń.

(12976)

(526 - 3 - 3)